

MAGDALENA LACHTARA

## PARTNERSTWO W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE – GENEZA, ZAKRES, WARUNKI I ZAGROŻENIA

Rodzina współczesna ulega tym samym procesom transformacji, modernizacji i globalizacji, co inne sfery życia społecznego. Procesy te charakteryzuje „narastający nieustannie przepływ informacji, medializacja społeczeństw oraz coraz większe splatanie się świata wirtualnego z realnym”<sup>1</sup>. Będąca ich wynikiem ewolucja rodziny nie dokonuje się jednak w jednakowym tempie i w tym samym zakresie we wszystkich społeczeństwach. Zdaniem amerykańskiego socjologa Williama Ogburna rozwój ten zależy od następujących czynników: stopnia uprzemysłowienia danego kraju, stopnia jego urbanizacji oraz stopnia izolacji, czyli położenia geopolitycznego kraju i jego podatności na wpływy zewnętrzne<sup>2</sup>

Już w drugiej połowie XX wieku na przeobrażenia charakteru rodziny zwrócił uwagę kolejny socjolog amerykański – Talcott Parsons, wyodrębniając jako nowe zjawisko *rodzinę nuklearną*, którą konstytuują jedynie dwa typy relacji: stosunki małżeńskie oraz relacje rodzice–dzieci<sup>3</sup>. W społeczeństwach postindustrialnych rodzina ta stała się najbardziej popularną formą życia małżeńskiego, co nie oznacza, że nie ulega ona kolejnym przeobrażeniom.

---

Mgr MAGDALENA LACHTARA – doktorantka Instytutu Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

<sup>1</sup> Z. T y s z k a, *Człowiek i rodzina w XXI wieku. Czas nadziei czy cywilizacja udręki?*, „Roczniki Socjologii Rodziny” (Poznań) 13(2001), s. 13.

<sup>2</sup> W. F. O g b u r n, *Why the Family is Changing*, [w:] *Recherches sur la famille*, t. 1, Tübingen 1956, s. 1-8.

<sup>3</sup> T. P a r s o n s, R. F. B a l e s, *Family, Socialization and Interaction Process*, London 1968.

Wspomniane wyżej procesy zmieniają również oblicze rodziny polskiej końca XX i początku XXI wieku. W przeciwieństwie do społeczeństw Europy Zachodniej, pojawiły się one stosunkowo niedawno – jako jeden z elementów transformacji społeczno-gospodarczej oraz ustrojowej po 1989 roku. Zmiany w funkcjonowaniu oraz strukturze rodziny stały się przedmiotem obserwacji nie tylko socjologów i psychologów, lecz także pedagogów, prawników, etyków, teologów oraz filozofów.

Najbardziej charakterystycznymi cechami, na które zwrócił uwagę Z. Tyska, wskazującymi na zmiany w życiu współczesnej rodziny postindustrialnej są:

- „znaczny wzrost zatrudnienia kobiet (w tym żon i matek) nie tylko z powodów ekonomicznych (dążność do ciekawszego życia, samorealizacji);
- egalitaryzacja w małżeństwie i rodzinie;
- relatywne obniżenie wartości dzieci dla rodziców (dobra konkurencyjne);
- dyferencjacja norm i wartości u poszczególnych członków rodziny – nawzajem w stosunku do siebie;
- wypieranie przez cywilizację współczesną wartości tradycyjnych – w tym także tradycyjnych wartości rodzinnych;
- indywidualizacja form aktywności w rodzinie i zainteresowań;
- autonomizacja członków rodziny;
- rozluźnienie spójności i dezintegracja znacznej części rodzin;
- wzrost liczby konfliktów małżeńskich i gwałtowny, lawinowy wzrost liczby rozwodów prowadzący do ich masowości;
- zmniejszanie się procentu osób pozostających w sformalizowanych związkach małżeńskich, wzrost odsetka osób pozostających w konkubinacie lub w stanie wolnym;
- patologizacja społeczna i psychospołeczna części jednostek, występująca na dość szeroką skalę – mającą istotne reperkusje w życiu rodzinnym oraz mająca w znacznej mierze swe źródła w nieprawidłowo ukształtowanych rodzinach”<sup>4</sup>

Z powyższego cytatu wynika, że nie wszystkie z prezentowanych cech rodziny współczesnej mają charakter pozytywny. Dezintegracja, wzrost liczby konfliktów małżeńskich, dyferencjacja norm i wartości z pewnością nie należą do tych, które należałoby naśladować i wzmacniać. Autorka niniejszego opra-

---

<sup>4</sup> Z. T y s k a, *Ku społeczeństwu postindustrialnemu*, „Roczniki Socjologii Rodziny” (Poznań) 11(1999), s. 10.

cowania chciałaby jednak zwrócić szczególną uwagę na te z nich, które stanowią o partnerskim lub niepartnerskim charakterze związku małżeńskiego.

## 1. POJĘCIE „MAŁŻEŃSTWO PARTNERSKIE”

Aby móc kontynuować rozważania na temat partnerstwa w małżeństwie, należy dokonać próby zdefiniowania tego pojęcia. Podejmowano te próby zarówno w zakresie psychologii, jak i socjologii, pedagogiki i prawa, a także seksuologii i etyki. Każda z tych nauk (lub dyscyplin naukowych) kładzie nacisk na inne elementy definicji „małżeństwa partnerskiego”

W Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym akcentowana jest koncepcja małżeństwa partnerskiego jako związku egalitarnego, w którym „małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie, są zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli”<sup>5</sup>

Według seksuologów małżeństwo partnerskie powinno opierać się na równości praw kobiety i mężczyzny do czerpania satysfakcji ze współżycia płciowego, do wyrażania własnych potrzeb i oczekiwań, wspólnego ponoszenia odpowiedzialności za plany prokreacyjne, a także do traktowania więzi erotycznej jako wspólnej wartości i płaszczyzny do wyrażania jak najgłębszych uczuć miłości i szacunku do współpartnera.

Zupełnie inne elementy realizacji modelu partnerskiego w małżeństwie stanowić będą przedmiot badań dla psychologów zajmujących się problematyką rodzinną. Redukcja instytucjonalnego aspektu życia małżeńskiego na rzecz jakości interakcji małżeńskiej, ekspresji emocjonalnej, indywidualizacji oraz komunikacji interpersonalnej wskazywane będą przez badaczy jako najważniejsze elementy jego realizacji. Przykładem jest ujęcie prezentowane przez J. Dembowskiego i J. Rostowskiego na łamach kwartalnika „Problemy Rodziny” Autorzy definiują je jako takie, w którym „nie istnieje z góry ustalony podział ról małżeńskich i rodzinnych, a także usankcjonowane tradycją i dzięki niej utrwalone normy postępowania”<sup>6</sup> Małżeństwo partner-

---

<sup>5</sup> Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Art. 23, Ustawa z 25 II 1964 r., Dz.U. nr 9, poz. 59, z późn. zm.

<sup>6</sup> J. R e m b o w s k i, J. R o s t o w s k i, *Trudności i zagrożenia (z problematyki psychologicznej modelu małżeństwa partnerskiego)*, „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 13.

skie jest zatem „sposobem, funkcją lub efektem otwartej i rzetelnej komunikacji między małżonkami opartej na wzajemnym zaufaniu”<sup>7</sup>

Dla socjologów termin „małżeństwo partnerskie” będzie jednoznaczny z „podkreśleniem nowego charakteru stosunków łączących uczestników związku, opartych na zasadach równości praw i obowiązków współmałżonków, przewadze w relacjach małżeńsko-rodziny elementach wspólnoty nad elementami instytucjonalnymi”<sup>8</sup> Musi się ono opierać na oczekiwanym i pożądanym typie więzi społecznych oraz na racjonalnym, wspólnym działaniu wszystkich członków rodziny dla jej dobra<sup>9</sup> To właśnie ujęcie, z punktu widzenia socjologii, będzie ujęciem wiodącym w treści niniejszego artykułu.

Z. Tyszka określa małżeński związek partnerski jako „współżycie dwóch równoprawnych partnerów – męża i żony – ceniących się nawzajem jako niepowtarzalne osobowości, czerpiących satysfakcję z emocjonalnego i intelektualnego obcowania, skłonnych do wspólnego spędzania czasu ze względu na zbieżność zainteresowań i żywioną wzajemną przyjaźń oraz wzajemną szeroko rozumianą atrakcyjność, traktując swoją współegzystencję mniej instytucjonalnie, a bardziej indywidualnie, nieszablonowo, osobiście, co bynajmniej nie wyklucza właściwego wypełniania podstawowych obowiązków rodzinnych”<sup>10</sup>

## 2. GENEZA

### MAŁŻEŃSKICH ZWIĄZKÓW PARTNERSKICH

Genezy małżeństwa partnerskiego, według socjologów rodziny, należy dopatrywać się w kręgach kultury amerykańskiej i zachodnioeuropejskiej XX wieku. Idea partnerstwa w małżeństwie dotarła do Europy, a następnie do Polski ze Stanów Zjednoczonych. Opisana została w pracy pod znamienym tytułem *The Family. From Institution to Companionship*, której autorami są znani amerykańscy socjologowie: E. W. Burgess i H. J. Locke, a przywołana w podręczniku socjologii małżeństwa i rodziny autorstwa F. Adamskiego<sup>11</sup>

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> J. K r z y s z k o w s k i, *Uwarunkowania realizacji modelu partnerskiego w małżeństwie*, „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 3.

<sup>9</sup> R. J u r a s, *Potrzeba i konieczność*, „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 25.

<sup>10</sup> Z. T y s z k a, *Sposób współżycia w rodzinie*, „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 31.

<sup>11</sup> F. A d a m s k i, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa: PWN 1984, s. 25.

Procesy (jedne z podstawowych pojęć socjologicznych) industrializacji, urbanizacji oraz demokratyzacji stosunków społecznych, a także wzrost aktywności zawodowej kobiet, poziomu ich wykształcenia i aspiracji życiowych przyczyniły się bezpośrednio do radykalnych przeobrażeń struktury i funkcji rodziny. Do zmian w strukturze rodziny, wpływających na konstytuowanie się jej partnerskiego modelu, można zaliczyć: zmniejszanie się rozmiarów rodziny poprzez kontrolę urodzeń oraz rozluźniające się więzi między pokoleniami w rodzinie (powstaje tzw. rodzina nuklearna); zanika stopniowo zróżnicowanie na role i zadania męskie i kobiece; zmniejsza się zakres władzy męża i ojca w rodzinie przy jednoczesnym wzroście pozycji społecznej żony i matki oraz dzieci; następuje wzrost indywidualizmu i wolności osobistej poszczególnych członków rodziny; obniża się pozycja władzy rodzicielskiej w stosunku do dzieci<sup>12</sup>

### 3. ZAKRES PARTNERSTWA W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE

Przeobrażenia makrospołeczne, o których mowa, wpływają istotnie na funkcje rodziny, która przestaje być wielopokoleniową, instytucjonalną „agencją”, gdzie wszyscy w jej obrębie znajdowali zatrudnienie, schronienie i wyżywienie. Funkcje instytucjonalne, zwłaszcza funkcja prokreacyjna, opiekuńcza (którą w dużym stopniu przejęło państwo), stratyfikacyjna i integracyjna, ustępują miejsca funkcjom osobowym.

Umacniają się więzi uczuciowe w rodzinie, zmienił się zakres społecznych i gospodarczych zadań rodziny, natomiast został pogłębiony i wzbogacony zakres oddziaływań na wewnętrzną sferę życia jej członków. Ulega zmianie pozycja dziecka w rodzinie, zmieniają się jego relacje z rodzicami i utylitarny charakter jego obecności w rodzinie. Dziecko przestało być „czynnikiem ekonomicznym” – jako siła i pomoc w gospodarstwie oraz jako gwarancja opieki dla rodziców na czas ich starości.

W wyniku procesu demokratyzacji życia rodzinnego, dziecko, o ile w rodzinie się pojawia, staje się partnerem w relacjach z rodzicami, a fakt jego pojawienia się w rodzinie – wartością samą w sobie. Poprzez zmianę pozycji dziecka w rodzinie nowych cech nabiera także jej funkcja socjalizacyjna. Rodzice traktują obecnie wychowanie potomstwa w sposób bardziej świadomo-

---

<sup>12</sup> Za: Z. T y s z k a, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974, s. 236-237.

my, chcąc w tym procesie uczestniczyć dobrowolnie poprzez wprowadzanie dziecka w kulturę i życie społeczne. Narzucanie wzorów i zachowań ustępuje miejsca demokratycznemu stylowi wychowania. Wykorzystywana jest także – w większym niż kiedyś stopniu – fachowa wiedza psychologiczna i pedagogiczna, do której rodzice coraz chętniej się odwołują w poszukiwaniu odpowiedzi na zaistniałe problemy wychowawcze.

Nie mniej istotną kwestią w tworzeniu partnerskiego układu sił w małżeństwie jest wspomniana już autonomizacja kobiety. Powstała ona wskutek aktywizacji zawodowej kobiet poza domem. Kobieta pracująca zawodowo znajduje się jednocześnie w szerszym kontekście społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturalnym, biorąc w nim coraz bardziej aktywny udział. Poprzez swoją pracę zarobkową stała się ona istotnym partnerem w pełnieniu funkcji ekonomicznej w rodzinie, „wymuszając” tym samym „reorganizację” pełnionych dotychczas ról. Ulega zatarciu w małżeństwie partnerskim tradycyjny podział na obowiązki należące do kobiet i do mężczyzn. Prowadzenie gospodarstwa domowego, opieka nad nieletnimi dziećmi stają się także udziałem tych mężów i ojców, dla których idea małżeństwa partnerskiego nie pozostaje wyłącznie w kręgu postulatów.

Warto w tym miejscu przywołać wyniki badania sondażowego „Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych”, prowadzonego w 2006 roku przez CBOS. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi należy stwierdzić, że niemal połowa respondentów (44%), wśród których znalazły się zarówno kobiety, jak i mężczyźni, uważa, że praca zawodowa kobiet przynosi ich życiu rodzinnemu raczej więcej korzyści niż strat. Odpowiedzi kobiet porównano z wynikami badań z lat dziewięćdziesiątych oraz z roku 2004. Od czasu pierwszego pomiaru, zrealizowanego w roku 1993, zdecydowanie (z 28% do 46%) wzrósł odsetek respondentek, które uważają, że praca zawodowa kobiet przynosi ich życiu rodzinnemu więcej korzyści niż strat; natomiast mniej odpowiedzi wskazuje na brak wpływu pracy kobiet na ich rodziny<sup>13</sup>

Zmienia się także charakter realizacji więzi seksualnej między małżonkami. Zasadnicza zmiana polega na oddzieleniu prokreacji od życia intymnego, a także na „uwolnieniu tej sfery życia małżeńskiego spod wpływu norm religijnych i dążności do traktowania jej w kategoriach fizjologicznych potrzeb

---

<sup>13</sup> CBOS, *Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych. Komunikat z badań*, Warszawa, grudzień 2006, s. 8.

człowieka”<sup>14</sup> W tym „uwolnieniu”, traktowanym jako swoista rewolucja obyczajowa, Adamski upatruje głównej przyczyny zrównania kobiety i mężczyzny w ich prawach i obowiązkach na rzecz małżeństwa i rodziny.

Ewolucja nauki, techniki i obyczajów spowodowała oddzielenie funkcji seksualnej od funkcji prokreacyjnej, umożliwiając tym samym planowanie rozrodczości. Niegdyś ciąża, poród i pielęgnacja niemowląt stanowiły nieprzerwany ciąg w egzystencji rodziny, a i sami małżonkowie nie ingerowali w biologiczny cykl płodności. Obecnie przychodzenie na świat potomstwa jest przez oboje małżonków planowane i regulowane. Ponadto rodzicielstwo jawi się jako jedna z alternatyw udanego życia, stojąc poniekąd w opozycji do kariery zawodowej, naukowej lub chęci spędzania życia w inny ciekawy sposób. Należy więc zwrócić uwagę na pojawienie się stosunkowo nowego, jak na taką skalę zjawiska, tak zwanej „dobrowolnej bezdzietności”

Partnerstwo w małżeństwie realizuje się także poprzez wspólne zainteresowania, ponieważ „podzielać czyjeś zainteresowania to znaczy umieć i chcieć zrozumieć czyjś świat wewnętrzny”<sup>15</sup> Podzielanie zainteresowań współmałżonka wskazuje na istnienie w związku silnej więzi psychicznej, skłaniając małżonków do wspólnego emocjonalno-intelektualnego spędzania wolnego czasu oraz powstawania nowych „kanałów” komunikacji.

Równie silnie akcentowany, jako element niezbędny w tworzeniu partnerskiego układu małżeńskiego, jest wspólny system wartości oraz spójność światopoglądowa małżonków. Są one niezbędnymi elementami w przebiegu procesu konwencjonalizacji, czyli „zdolności i umiejętności partnerów do uzgadniania na bieżąco (w miarę potrzeb, w kontekście powstałej sytuacji i w sposób bezkonfliktowy) zakresu obowiązków każdego z partnerów i pełnienia ról, jakich się wzajemnie podejmują”<sup>16</sup>

W procesie konwencjonalizacji (zdolności i umiejętności do uzgadniania na bieżąco zakresu obowiązków i ról, jakich małżonkowie wzajemnie się podejmują) nie mniej istotną rolę odgrywa wzajemna komunikacja interpersonalna. Przepływ informacji między mężem i żoną staje się niezbędny w procesie przystosowania się do funkcjonowania w związku opartym na zasadach równego podziału praw i obowiązków. Zakłócenia w procesie komunikacji

---

<sup>14</sup> F. A d a m s k i, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 162.

<sup>15</sup> P P o r ę b a, *Jedność, trwałość i spójność struktury rodzinnej w procesie wychowawczym dziecka*, „Studia Warmińskie” 1968, nr 5, s. 545.

<sup>16</sup> R e m b o w s k i, R o s t o w s k i, *Trudności i zagrożenia*, s. 15.

stają się przyczyną wielu konfliktów i kryzysów między małżonkami, co może mieć również niekorzystny wpływ na trwałość łączącej ich więzi.

Jak przedstawia się w polskim społeczeństwie problem preferencji modelu partnerskiego w związku małżeńskim? Z badań przeprowadzonych w 2000 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej wynika, że wśród preferowanych przez Polaków wzorów małżeństwa „konkurują” ze sobą dwa modele: tradycyjny, ze ściśle rozgraniczonymi rolami męskimi i kobiecymi, oraz partnerski, w którym mąż i żona równo dzielą między siebie obowiązki zawodowe i rodzinne.

Tradycyjny podział ról w małżeństwie aprobuje więcej mężczyzn (47%) niż kobiet (38%), model partnerski zaś częściej preferują kobiety (42%) niż mężczyźni (33%). Wyobrażenia respondentów o właściwym podziale ról w małżeństwie wiążą się z cechami wyznaczającymi społeczno-kulturową tożsamość jednostki: z wiekiem, miejscem zamieszkania, wykształceniem, dochodami. Tradycyjny wzór rodziny i małżeństwa najbliższy jest ludziom starszym – powyżej 65. roku życia, mieszkańcom wsi, ankietowanym z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym, a spośród grup społeczno-zawodowych – robotnikom wykwalifikowanym i niewykwalifikowanym, gospodyniom domowym, a także osobom gorzej uposażonym i najczęściej uczestniczącym w praktykach religijnych. Partnerskie zasady preferują przede wszystkim mieszkańcy dużych miast liczących ponad 500 tys. ludności, ludzie młodzi – do 24. roku życia, osoby z wyższym wykształceniem, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy umysłowi niższego szczebla, pracownicy fizyczno-umysłowi, uczniowie i studenci, osoby dobrze oceniające własną sytuację materialną oraz badani nieuczestniczący w praktykach religijnych<sup>17</sup>

#### 4. BARIERY REALIZACJI MODELU PARTNERSKIEGO W MAŁŻEŃSTWIE

Powyżej omówiono te elementy związku partnerskiego, które w zasadniczy sposób decydują o jego charakterze. Obraz ten byłby jednak niepełny bez wskazania na bariery, jakie można napotkać w praktycznej jego realizacji. Należą do nich: zbytnia indywidualizacja, która może pociągać za sobą brak

---

<sup>17</sup> CBOS, *Sytuacja polskich rodzin – oceny i postulaty. Komunikat z badań*, Warszawa, marzec 2000, s. 5.



wspólnej płaszczyzny porozumienia między małżonkami; zbyt absorbująca praca zawodowa jednego z partnerów, co może pociągać za sobą nierówny podział ról i obowiązków; naśladowanie wzorów wyniesionych przez małżonków z ich rodzin pochodzenia i niepoddawanie ich wspólnej weryfikacji; różnice kulturowe, światopoglądowe, środowiskowe, a także zbyt duże różnice w poziomie intelektualnym współmałżonków i współmałżonków oraz posiadanym przez nich wykształceniu; rodzicielstwo, powodujące konieczność przyjęcia sztywnego podziału obowiązków wynikających z opieki nad niesamodzielnymi dziećmi; długotrwała choroba jednego ze współmałżonków, zwłaszcza w sytuacji, gdy druga strona nie jest w stanie udźwignąć ciężaru opieki nad partnerem; brak efektywnej komunikacji o swoich potrzebach, problemach, trudnościach osobistych czy związanych z wychowywaniem dzieci.

Na określenie bariery realizacji modelu partnerskiego w małżeństwie L. Dyczewski używa określeń „partnerstwo nie do końca spełnione” i „partnerstwo odłożone”. „Partnerstwo nie do końca spełnione” występuje wówczas, gdy małżonkowie nie uczestniczą we wszystkich dziedzinach życia rodzinnego jednakowo. „Partnerstwo odłożone” natomiast ma miejsce w takiej sytuacji, gdy małżonkowie w pełni akceptują partnerski układ w rodzinie, są gotowi go realizować, ale z powodu trudności zewnętrznych, takich jak np. brak mieszkania, bezrobocie, nie realizują go, czekając na zmianę sytuacji<sup>18</sup>

Obok wymienionych powyżej zagrożeń w realizacji partnerskiego modelu w małżeństwie pojawił się obecnie problem, nie tyle „nowy”, ile po raz pierwszy na tak ogromną skalę, mianowicie zagranicznych wyjazdów zarobkowych jednego z małżonków. Wiążą się one z bezrobociem, którego doświadczenie jest jedną z najtrudniejszych sytuacji dla człowieka, tym bardziej dla rodziców mających na utrzymaniu dzieci, którym nie są w stanie zapewnić godnego życia<sup>19</sup>. Korzyści ekonomiczne, możliwość utrzymania rodziny na godziwym poziomie, realizacja prawa do pracy to bezsporne pozytywne aspekty migracji, jednakże niosą one ze sobą także negatywne skutki dla funkcjonowania małżeństw i rodzin. Dawniej migracja zarobkowa dotyczyła wyjazdów ludzi samotnych bądź całych rodzin, obecnie częściej wyjeżdża

---

<sup>18</sup> L. D y c z e w s k i, *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1994, s. 135-136; por. W W a r z y w o d a - K r u s z y ń s k a, J. K r z y s z - k o w s k i, *Młode małżeństwa w wielkim mieście*, Łódź: CPBP 1990, s. 104-105.

<sup>19</sup> K. W o j a c z e k, *Wpływ przemian ekonomicznej funkcji rodziny na więź małżeńską*, „Roczniki Teologiczne” 51(2004), z. 10, s. 97.

tylko jedna ze stron, mąż lub żona<sup>20</sup> Wiąże się to nie tylko z osłabieniem więzi, kontaktów między małżonkami, ale również z ponoszeniem ciężaru prowadzenia domu, wychowywania dzieci przez jedno z małżonków. Taka sytuacja stoi w oczywistej opozycji do realizacji modelu małżeństwa partnerskiego, gdzie konstytutywnym elementem jest równość praw i obowiązków oraz otwarta i rzetelna komunikacja między małżonkami opierająca się na wzajemnym zaufaniu. Wyizolowanie i poczucie osamotnienia migrującego za pracą małżonka oraz poczucie krzywdy wynikłe z niesprawiedliwego podziału obowiązków małżonka pozostającego w domu rodzą frustracje i niezadowolenie.

Realizacja modelu partnerskiego w małżeństwie i rodzinie jest więc niejednokrotnie – wbrew oczekiwaniom wielu młodych żon i mężów – trudna, ponieważ brak tutaj stałych zasad postępowania, zakresu praw i obowiązków i wyraźnie określonych ról. Wymaga to dojrzałości, ogromnej elastyczności i odpowiedzialności obydwu stron związku.

\*

Pomimo istniejących trudności, na które wskazuje autorka niniejszego opracowania, model małżeństwa partnerskiego w kręgu kultury zachodnioeuropejskiej upowszechnił się, zwłaszcza wśród młodych małżeństw. Dla nich takie elementy partnerstwa, jak wzajemna miłość, zrozumienie i zgodność w postrzeganiu rzeczywistości, a także prawo do samorealizacji oraz zachowania indywidualności są najbardziej pożądanymi cechami udanego, szczęśliwego związku.

## BIBLIOGRAFIA

- A d a m s k i F.: Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy, Kraków 2002.  
A d a m s k i F.: Socjologia małżeństwa i rodziny, Warszawa: PWN 1984.  
CBOS, Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych. Komunikat z badań, Warszawa, grudzień 2006.

---

<sup>20</sup> J. G o c k o, *Aspekty etyczne wyjazdów zarobkowych*, [w:]: *Wyjazdy zarobkowe. Szansa czy zagrożenie? Perspektywa społeczno-moralna*, red. K. Głombik, P. Morciniec, Opole: RW WTUO 2005, s. 191.

- CBOS, Sytuacja polskich rodzin – oceny i postulaty. Komunikat z badań, Warszawa, marzec 2000.
- D y c z e w k i L.: Rodzina, społeczeństwo, państwo, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1994.
- G o c k o J.: Aspekty etyczne wyjazdów zarobkowych, [w:] Wyjazdy zarobkowe. Szansa czy zagrożenie? Perspektywa społeczno-moralna, red. K. Glombik, P. Morciniec, Opole: RW WTUO 2005.
- J u r a s R.: Potrzeba i konieczność, „Problemy Rodziny”, 1986, nr 1, s. 24-28.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy, art. 23, Ustawa z dnia 25 II 1964 r., Dz.U. nr 9, poz. 59, z późn. zm.
- K r z y s z k o w s k i J.: Uwarunkowania realizacji modelu partnerskiego w małżeństwie, „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 3-14.
- O g b u r n W F.: Why the Family is Changing?, [w:] Recherches sur la famille, t. 1, Tübingen 1956, s. 1-8.
- P a r s o n s T., B a l e s R. F.: Family, Socialization and Interaction Process, London 1968.
- P o r ę b a P.: Jedność, trwałość i spistość struktury rodzinnej w procesie wychowawczym dziecka, „Studia Warmińskie” 1986, nr 5, s. 529-583.
- Recherches sur la famille, t. 1, Tübingen 1956.
- R e m b o w s k i J., R o s t o w s k i J.: Trudności i zagrożenia (z problematyki psychologicznej modelu małżeństwa partnerskiego), „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 12-18.
- T y s z k a Z.: Człowiek i rodzina w XXI wieku. Czas nadziei czy cywilizacja udręki?, „Roczniki Socjologii Rodziny” (Poznań) 13(2001), s. 9-17.
- T y s z k a Z.: Ku społeczeństwu postindustrialnemu, „Roczniki Socjologii Rodziny” (Poznań) 11(1999), s. 7-15.
- T y s z k a Z.: Socjologia rodziny, Warszawa 1974.
- T y s z k a Z.: Sposób współżycia w rodzinie, „Problemy Rodziny” 1986, nr 1, s. 29-31.
- W a r z y w o d a - K r u s z y ń s k a W., K r z y s z k o w s k i J.: Młode małżeństwa w wielkim mieście, Łódź: CPBP 1990.
- W o j a c z e k K.: Wpływ przemian ekonomicznej funkcji rodziny na więź małżeńską, „Roczniki Teologiczne” 51(2004), z. 10, s. 91-106.
- Wyjazdy zarobkowe. Szansa czy zagrożenie? Perspektywa społeczno-moralna, red. K. Glombik, P. Morciniec, Opole: RW WTUO 2005.

PARTNERSHIP IN THE MARRIAGE AND FAMILY  
– THE ORIGIN, RANGE, CONDITIONS AND THREATS

S u m m a r y

The 20th century and the beginning of a new millenium are for the family a time of huge conversion concerning both fulfilment of its basic functions and forms of coexistence on its own ground. Leaving the patriarchal model of fundamental roles towards partnership among spouses, parents and children occurs as an essential symptom of changes which relate to this social group. These changes exist in the awareness of rights and duties of its members, the issue of the equality of women in the right of taking up a job beyond home, pro-creative family functions in moving the pressure from its institutional to personal forms. The present article is trying to find a suitable answer for the question of reasons, ways and conditions of realization of the partner family model and concerning the dangers.

**Słowa kluczowe:** model partnerski, małżeństwo partnerskie, równoprawny partner.

**Key words:** partnership, parner family model, equal partner.